

Maarten Stekelenburg wrócił na właściwy tor. Holenderski bramkarz gra na powrót w wyjściowym składzie Romy i zalicza występy do których niekonieczne przyzwyczaił kibiców. Gracz udzielił dziś dla *Sky Sport* pierwszego wywiadu w języku włoskim.

Pierwszy wywiad w języku włoskim. Gotowy?

- Tak, jestem gotowy [śmiech - dod.red.].

Przeciwno Genoi najlepszy Stekelenburg w sezonie?

- Nie, zrobiłem jakieś parady, jednak mecz za nami.

Co zmieniło się dla ciebie i dla zespołu z Andreazzolim?

- Zmienił się system gry, ja obecnie gram i jest to dla mnie ważne.

Totti gra cały czas, spodziewałeś się, że tak będzie?

- Totti jest dla mnie fantastycznym graczem, również świetną osobą.

Co z kolei sądzisz o Di Natale? W sobotę mierzycie się z Udinese...

- To bardzo mocny gracz, bardzo niebezpieczny. Jednakże musimy myśleć o wszystkich rywalach.

Za pierwszym razem przegraliście 2-3, mecz kluczowy dla trzeciego miejsca. Wierzycie w nie?

- Według mnie to możliwe, mamy tylko pięć punktów straty. Musimy starać się wygrać wszystkie mecze do końca.

Więc możecie dogonić Milan?

- Tak.

Jak pierwszy wywiad w języku włoskim?

- Byłem trochę zdenerwowany, ale ok.

Gratulacje.

- Dziękuję. To wszystko? Koniec wywiadu? [śmiech - dod. red.].

Autor: abruzzo